

UŚCIELAJCIE MU KWIATAMI DROGI, KTÓRĘDY PAŃSKIE IŚĆ BĘDĄ NOGI! - O UROCZYSTOŚCI BOŻEGO CIAŁA W TRADYCYJ POLSKIEJ

Posted on 6 czerwca 2023



Kwietne dywany, łowickie stroje ludowe, zrywanie gałązek brzozy, które rolnicy niejednokrotnie wbijają w pole, aby zapewnić ziemi urodzaj – to tylko niektóre ze zwyczajów związanych z uroczystością Bożego Ciała. Głównym punktem obchodów są procesje eucharystyczne ulicami miast i wsi. Uczestnictwo w nich, to nie tylko publiczna manifestacja wiary, ale również wyraz przywiązania do tradycji. W czasach rozbiorów, okupacji czy zniewolenia komunistycznego, była to także okazja do zmanifestowania tożsamości narodowej i miłości do ojczyzny.

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, nazywana Bożym Ciałem, to święto liturgiczne obchodzone w Kościele katolickim w czwartek po niedzieli Trójcy Świętej. Jest to święto ruchome, wypadające zawsze 60 dni po Wielkanocy. W tym roku Boże Ciało wypada w czwartek 8 czerwca i jak co roku jest to dzień wolny od pracy. Najbardziej charakterystycznym elementem obchodów uroczystości są procesje, wychodzące z kościołów do czterech ołtarzy, specjalnie wybudowanych na wolnym powietrzu, bogato przystrojonych zielonymi gałązkami brzozy, lipy, tatarakiem oraz kwiatami.

Polski poeta epoki oświecenia, Franciszek Karpiński, tak pisał o procesji Bożego Ciała:

*Zróbcie mu miejsce, Pan idzie z nieba,
Pod przymiotami ukryty chleba!
Zagrody nasze widzieć wychodzi
I, jak się dzieciom Jego powodzi. (...)*

*Uścielajcie Mu kwiatami drogi,
Którędy Pańskie iść będą nogi!
Okrzyknijcie to na wszystkie strony:
"W środku nas idzie Błogosławiony!"*

Ceremonia, zgodnie z intencją Kościoła katolickiego ma za zadanie rozwijać kult Jezusa Chrystusa w Eucharystii. Natomiast w

rozumieniu ludowym, o święcie tym mówiono, iż tego dnia Bóg schodzi z ołtarzy i idzie pomiędzy ludzi, aby być blisko ich spraw.

Historia uroczystości Bożego Ciała

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa to jedno z głównych świąt obchodzonych w Kościele katolickim. W 1245 roku, augustianie Juliannie z Cornillon miał ukazać się Chrystus, który po widzeniu domagał się ustanowienia święta Eucharystii. W związku z objawieniami, biskup Robert z Thourotte ustanowił w diecezji Liège (dzisiejsza Belgia) święto Bożego Ciała. W 1317 roku uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa ustanowiono, jako święto dla całego Kościoła katolickiego. Obchody święta wiązały się z procesją. Pierwsza najprawdopodobniej odbyła się w Kolonii w 1277 roku. Niesiono w niej krzyż z Najświętszym Sakramentem. Z każdym kolejnym wiekiem, obchody uroczystości rozszerzały się na kolejne państwa. W XIV wieku procesje miały miejsce także na terenach Anglii, Francji, Hiszpanii i Włoch.

Kraków - kolebka tradycji Bożego Ciała

W Polsce początki Bożego Ciała sięgają 1320 roku. Święto wprowadził biskup Nankier na synodzie krakowskim (diecezja krakowska). W 1420 roku synod gnieźnieński uznał Boże Ciało, jako święto obowiązujące we wszystkich diecezjach w Polsce. Jak podaje kronikarz Jan Długosz, dzień ten był tak uroczysty, że Królowa Jadwiga z okazji święta Bożego Ciała uwalniała skazańców.

Kraków już od najdawniejszych lat słynął z okazałych procesji. Udział w nich brali biskupi, księża, zakonnicy. Podczas procesji kapłan niosącego monstrancję podtrzymywali sam król i jego dostojnicy. Procesja podobnie jak i dziś, nie mogła odbyć się bez udziału wiernych. Udział w niej brali również rajcy miejscy, wojskowi w mundurach, profesorowie w togach, studenci i uczniowie, oraz zwykli obywatele. Do dziś w tradycyjnych kontuszach występują członkowie Bractwa Kurkowego, w charakterystycznych płaszczach - Kawalerowie Maltańscy i członkowie zakonu bożogrobców, a także dzieci w regionalnych strojach ludowych. Największa procesja w Krakowie zaczyna się na Wawelu i kończy w Kościele Mariackim.

Nie zawsze jednak uroczystości mogły odbywać się swobodnie. Ponieważ miały one walor integrujący społeczność polską, podczas okupacji Hans Frank zakazał organizowania Centralnej procesji krakowianom. A po zakończeniu II wojny światowej władze komunistyczne pozwoliły jedynie na przejście wokół dziedzińca królewskiego zamku. Przywrócenie tradycyjnej trasy procesji eucharystycznej stało się możliwe dopiero 14 czerwca 1979 r., po pierwszej wizycie Jana Pawła II w ojczyźnie.

Procesja Bożego Ciała w Łowiczu

Tradycja procesji z okazji uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa jest głęboko zakorzeniona w historii Łowicza. Odbywa się w niemal niezmienionej formie od setek lat. Łowickie obchody Bożego Ciała są jedną z największych atrakcji turystycznych w Polsce. W tym dniu, można poznać nie tylko religijność, ale także łowicką sztukę ludową. Jest to niezwykle barwne wydarzenie ze względu na charakterystyczne stroje ludowe, jakie tego dnia zakładają liczni mieszkańcy, dawnego Księstwa Łowickiego.

Zgodnie z tradycją procesja wyrusza z barokowej bazyliki katedralnej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i obchodzi cztery ołtarze, wybudowane specjalnie z okazji święta w pierzejach Starego Rynku. Przewodzą jej biskupi łowiccy. W procesji idą władarze miasta, przedstawiciele cechów rzemieślniczych, grupy zawodowe, uczniowie, członkowie stowarzyszeń i bractw kościelnych.

Łowickie święto Bożego Ciała jest okazją do pokazania sztuki regionu. W tym dniu łowiczanie z dumą prezentują swoje stroje regionalne zdobne w charakterystyczne kwiatowe hafty i paski. Tradycja pielęgnowana jest od wieków, a stroje ludowe chętnie

zakładają zarówno małe dzieci jak i starsi.

Procesja Bożego Ciała w Łowiczu w 2014 roku została wpisana na [Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego](#).

Takie barwne procesje w regionalnych strojach odbywają się również w innych regionach Polski: na Kurpiach, Podhalu, Pogórze czy w okolicach Rawy Mazowieckiej czy Opoczna.

Tradycje kwietnych dywanów

Przygotowania zaczynają się przez wiele dni przed Bożym Ciałem. Wówczas zbierane są kwiaty z okolicznych łąk, pól i ogrodów. Nim wszędzie świt, mieszkańcy Spycimierza (woj. łódzkie), Klucza, Olszowej, Zalesia Śląskiego i Zimnej Wódki (woj. opolskie) wynoszą worki pełne płatków róż, jaśminu, bzu, pelargonii czy liści paproci, by układać misterne wzory na drodze, po której będzie szedł kapłan niosący Najświętszy Sakrament. Każda rodzina odpowiedzialna jest za swój kawałek ulicy, na którym układany jest kwietny dywan. Połączone w jedną całość tworzą majestatyczny kobierzec. Najbardziej rozbudowane kompozycje znajdują się przed czterema ołtarzami, przy których zatrzymuje się procesja.

Tradycja ta ukształtowała tożsamość wielu pokoleń i stała się ważnym symbolem miejscowości, w których praktykowany jest zwyczaj układania kwietnych dywanów. Dzięki staraniom depozytariuszy procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu została wpisana na [Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego](#) w 2018 roku. Układanie kwietnych kompozycji w pozostałych miejscowościach województwa opolskiego istnieje na tej liście od 2020 roku.

Wspólną inicjatywą mieszkańców wszystkich pięciu miejscowości było zgłoszenie zwyczaju układania kwietnych dywanów we wspólnym wniosku na Reprezentatywną listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości, prowadzoną przez UNESCO - przypomina dyrektor Narodowego Instytutu Dziedzictwa, dr hab. Katarzyna Zalasieńska:

- Na Liście reprezentatywnej niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO znajduje się pięć polskich wpisów: szopkarstwo krakowskie, kultura bartnicza, sokolnictwo, tradycje flisackie oraz dywany kwiatowe przygotowywane na procesję Bożego Ciała. Wniosek został oficjalnie złożony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w marcu 2021 roku, a w grudniu tego samego roku wpisany na listę pod nazwą "Tradycje dywanów kwiatowych na procesję Bożego Ciała". Nie byłoby to możliwe, gdyby nie trud depozytariuszy, czyli osób, które podjęły się udokumentowania zwyczaju, a także wzięły odpowiedzialność za zachowanie go. Postawa mieszkańców dowodzi, że niematerialne dziedzictwo kulturowe jest szczególnie ważne, a jego zachowanie dla przyszłych pokoleń zależy od postawy osób, które dane tradycje kultywują, znają ich wartość i chcą się nią dzielić z innymi.

Konik zwierzyniecki

Z oktawą Bożego Ciała, związany jest konik zwierzyniecki (od XVIII wieku zwany Lajkonikiem), czyli ludowe, widowiskowe obrzędy, odbywające się w oktawę po Bożym Ciele. W pierwszej połowie XIX wieku ukształtował się przebieg obchodu Lajkonika, który pozostaje niezmieniony do dziś.

Zwyczaj ten polega na przemarszu przez Kraków barwnego orszaku, którego główną postacią jest jeździec przebrany za Tatara. Jest to brodaty jeździec ubrany w czerwony strój i turecki turban na głowie oraz żółte buty. Siedzi na drewnianym koniu, a w ręku ma buławę (rodzaj broni popularnej na wschodzie). Warto dodać, że dziś używany czaprak i strój Lajkonika pochodzą z 1904 roku, a ich projektantem był sam Stanisław Wyspiański.

Za Lajkonikiem podąża orszak złożony z 36 osób. Poczet zamyka 9-osobowa kapela zwana, od nazwiska rodziny, która do 1914 roku grała muzykę w czasie uroczystości - „Młaskotami”. Grają oni na skrzypcach, trąbce, flecie, klarnecie, harmonii, basie i bębnie

tradycyjne krakowskie melodie (krakowiaki, lajkoniki, walce, oberki, marsze), do których Lajkonik wykonuje tańce na całej trasie pochodu. Tego dnia na ulicach Krakowa rozbrzmiewa tradycyjna przyśpiewka:

*Ten Lajkonik, nasz Lajkonik,
po Krakowie zawsze goni,
Lajkoniku laj, laj, poprzez cały kraj, kraj,
Lajkoniku laj, laj, poprzez cały kraj.*

Pochód Lajkonika związany jest z legendą wedle, której Kraków został ocalony przed najazdem tatarskim w XIII wieku za sprawą dzielnych włóczków (flisaków wiślanych) zamieszkujących wieś Zwierzyniec na przedmieściach Krakowa. Zaatakowali oni z zasadzki, zbliżających się Tatarów i zabili ich wodza. Następnie jeden z włóczków ubrał się w szaty tatarskiego chana i triumfalnie wjechał do Krakowa. Rzeczywista geneza zwyczaju Lajkonika jest jednak niewyjaśniona. Być może wywodzi się on z popularnego wśród mieszkańców podkrakowskich wsi obrzędu koniarza, czyli chodzenia na wiosnę z drewnianym konikiem.

W 2014 roku tradycja pochodu Lajkonika, została wpisana na [Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego](#). Tradycyjny pochód konika zwierzynieckiego został uznany za niematerialne dziedzictwo Polski, jako jedno z pierwszych pięciu zjawisk kulturowych wpisanych do krajowego inwentarza.